№ 282. Poniedziałek 12. Grudnia 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że mianowani dekretem wysokiego ministeryum sprawiedliwości notaryusze: *Stanisław Znamirowski* w obrębie lwowskiego sądu krajowego z siedzibą w *Bełzie*, i *Władysław Starzewski* w obrębie stanisławowskiego sądu obwodowego z siedzibą w *Stanisławowie* — złożyli przepisaną przysięgę w tutejszym wyższym sądzie krajowym.

Lwów 7. grudnia 1859.

Sprawy krajowe.

(Posiedzenie komisyi obradującej nad ustawą gminną na dniu 23. listopada.)
(Ciąg dalszy.)

Rozdział V.

Zakres działania zwierzchności gminnej.

§. 67. „Zakres działania zwierzchności gminnej obejmuje:“
„A. Wewnętrzne sprawy gminy.“
„B. Sprawy publiczne.“

Paragraf ten przyjęto jednogłośnie.

§. 68. „Zwierzchność gminna zawiaduje pod kontrolą wydziału gminnego następującemi wewnętrznemi sprawami gminy.“

„1. Przygotowanie wyborów do reprezentacyi gminnej.“

„2. Traktowanie względem ustanowienia i usunięcia zastępcy prawnego gminy, pisarza i innych podwładnych gminy, tudzież przedkładanie odnoszących się do tego propozycyi wydziałowi.“

„3. Zastępowanie gminy w sporach prawnych, tudzież w stosunkach z władzami, sądami i stronami;“

„4. Administracya majątku gminy i zakładów gminnych, tudzież prowadzenie i nadzór należących do tego kas;“

„5. Ułożenie budżetu dochodów i coroczne składanie rachunków.“

„6. Wykonywanie uchwał wydziału gminnego;“

„7. Zarząd zakładów dla ubogich;“

„8. Staranie o zaprowadzenie i utrzymanie gościńców gminnych, dróg, mostów, kanałów, wodociągów, miejsc do pojenia bydła i innych zakładów budowli wybrzeżnych i tam, i w ogóle zarząd budownictwa.“

„9. Staranie o utrzymanie przyrządów do gaszenia ognia i innych dla bezpieczeństwa osoby i własności i w interesie policyi miejscowej ustanowionych urządzeń, tudzież instytucyi przeciw wypadkom elementarnym i dla wsparcia potrzebnych.“

„10. Piecza o wczesne przysporzenie środków pieniężnych na wykonanie powinności gminy.“

„11. Nadzór nad granicami obrębu gminnego.“

Jeden z członków komisyi zabiera głos podnosząc, że nim może wytoczyć się dyskusya nad zakresem działania zwierzchności gminnej, należy na czele ogólną przyjąć zasadę, w której wypada ustanowić, na jakie osoby nie ma się rozciągać urzędowa władza wójta. Wyjątki zawiera wprawdzie §. 72. projektu, lecz te rozciągają się tylko na niektóre cywilno- i karno-sądowe obowiązki wójta. Mowca podaje zatem wniosek, by wymienione w §. 72. projektu osoby w ten sposób wyjąć zpod zwierzchnictwa wójta, jak to uchwaliła komisya wiedeńska w §. 57. ułożonej tam ustawy gminnej, a to, *żeby wymienione w §. 72. osoby w sprawach publicznych wyjąć zupełnie zpod zwierzchnictwa wójta, zaś w sprawach wewnętrznych nie ma wójtowi przysłużać upoważnienie używać środków przymusowych przeciw tym osobom, ale może tylko środki takie zaproponować u przełożonej władzy.*

Do głosowania przedłożono dwa zapytania:

1. Czy w sprawach publicznych i wewnętrznych można w ogóle wyjmować kogo zpod urzędowej władzy wójta?

2. Jakie osoby mają być wyjęte?

Na pierwsze zapytanie zapadła *jednogłośnie* odpowiedź przyznawająca.

Rozstrzygnięcie drugiej kwestyi odroczono większością głosów do obrad nad §. 72.

Jeden z członków komisyi wnosi, żeby pomieniony paragraf podobnie jak to się stało przy §. 49. poprzedzić ogólną zasadą o prawach i obowiązkach zwierzchności gminnej.

Wniosek ten popiera dwóch członków komisyi, proponując następujące ułożenie:

„Wójt jest głową gminy. W takim charakterze winien mu „każdy w gminie szacunek, tudzież uległość przy wykonywaniu „ustaw i wyższych rozporządzeń. Powinnością wójta jest zajmować „się odpowiednią przepisom administracyą stosunków gminnych, i „pod swoją kontrolą wprowadzać w wykonanie uchwały wydziału „gminnego.“

„Mianowicie:“
„1. i t. d.“

Za tem ułożeniem oświadcza się większość.

Punkta 1. aż do 5. paragrafu 68. przyjęto jednogłośnie.

Punkt 6. przyjęty do wstępu paragrafu zostaje wymazany.

Do punktu 7. wniesiono przyjąć postanowienie, żeby zarząd zakładów dla ubogich pozostawić wójtowi *w porozumieniu z miejscowym plebanem*, inny zaś członek mniema: *wspólnie z miejscowym plebanem.*

Obadwa wnioski pozostają w mniejszości.

Punkt 8. do 11. przyjęto jednogłośnie.

§. 69. „Zwierzchności gminnej przydzielone są następujące „publiczne sprawy w granicach instrukcyi dla wójtów:“

„*a)* Obwieszczenie ustaw i rozporządzeń i czuwanie nad ich wykonaniem.“

„*b)* Staranie o religijnego ducha w gminie, o utrzymanie publicznego spokoju, porządku i moralności w gminie, o bezpieczeństwo osoby i własności, o schludność, czuwanie nad stanem zdrowia i w ogóle sprawowanie policyi miejscowej.“

„*c)* Pobór i dostawienie podatków.“

„*d)* Pomoc przy przeprowadzeniu niestałego opodatkowania.“

„*e)* Współdziałanie przy konskrypcyach wojskowych i rekkrutacyach.“

„*f)* Współdziałanie przy kwaterunkach i dostawie podwodów.“

„*g)* Rozstrzyganie drobnych sporów prawnych.“

„*h)* Wspieranie władz w wykonywaniu ich sądowych funkcyi.“

„*i)* Wykonywanie potrzebnej do utrzymania policyi miejscowej władzy karnej, jeżeli karygodny postępek nie okaże się zbrodnią, przestępstwem lub przekroczeniem.

„*k)* Współdziałanie w sprawach szkolnych.“

Jeden z członków komisyi podaje wniosek, *że wypadałoby wójtowi pozostawić także udzielanie politycznych konsensów ślubnych.*

Na zarzut prezydującego, że w Galicyi nie istnieją polityczne konsensa ślubne, odwołano powyższy wniosek.

Punkt *a)* przyjęto jednogłośnie.

Do punktu *b) wnosi* jeden z członków komisyi następujące ułożenie:

„Staranie o utrzymanie religijnego ducha i moralności, publicznego spokoju i porządku w gminie i t. d.“

Drugi członek wnosi, by wyraźnie wspomnieć i o utrzymaniu *policyi polnej.*

Referent odwołuje się na instrukcyę, która policyi polnej osobny poświęca paragraf, i mniema, że niepodobna wyczerpać wszystkich rodzajów policyi miejscowej.

Trzeci członek proponuje następujące ułożenie tego punktu:

Utrzymywanie policyi miejscowej (przepisów policyjnych względem obcych, względem moralności, sług, ubogich, targów, schludności, zdrowia, budowli, ognia, gościńców, myślistwa i pól.)

Ostatni ten wniosek przyjęto większością głosów.

Punkta *c) d) e) i f)* przyjmuje komisya jednogłośnie.

Z punktem *g)* połączono §. 70.

§. 70. *ad g)* „Spory prawne o sumę nie przewyższającą 15 „zł., jeżeli zapozwany ma stałą siedzibę w gminie, rozstrzyga wójt „z przywołaniem dwóch przysiężnych stanowczo i bez rekursu we- „dług swej najlepszej wiedzy i wiary.“

„Exekucya takich wyroków przysłuża mu tylko wtedy, kiedy „ma rozciągać się na te ruchomości i plon polny skazanego, które „leżą w obrębie gminy. Exekucyę na nieruchome przedmioty, i na „takie ruchomości co leżą poza obrębem gminy, przyzwala sąd „miejscowy.“

Prezydujący przedkłada następujące zapytania do narady:

I. Czy wójtowi należy pozostawić rozstrzyganie spraw spornych?

Jeden z członków komisyi przemawia za wnioskiem referenta, bo pospolicie rozstrzygają wójtowie prywatne spory prawne.

Tożsamo przyznaje dwóch zastępców małych posiadłości gruntowych, a wniosek referenta, że wójt ma rozstrzygać spory prawne przyjęto w zasadzie jednogłośnie.

II. Czy wójt ma wydawać wyrok sam od siebie jako sędzia?

Referent objaśnia w ten sposób ułożenie projektu, że wójt ma z przywołaniem dwóch przysiężnych a więc nie z przysiężnymi tylko po naradzie z nimi wydawać wyrok jako *sędzia sam od siebie.*

Jeden z członków komisyi podaje *wniosek przeciwny*, żeby wójt z przysiężnymi rozstrzygał kolegialnie sprawy sporne i tem samem sąd jego zależał od zdania przysiężnych.

Za wnioskiem referenta przemawia trzech członków komisyi podnosząc, że kolegialność nie da się tak łatwo przeprowadzić praktycznie, zwłaszcza że trudnoby przyszło zasięgnąć stanowczych zdań przysiężnych i uzyskać stanowczą większość głosów.

Jeden z zastępców małych posiadłości gruntowych przytacza z własnego przykładu, że wprawdzie rozstrzyga spory prawne z przywołaniem dwóch ustanowionych teraz zwyczajnie w gminie deputowanych, wszakże jeśli deputowani ci różnią się z nim w zdaniu, to wydaje wyrok według własnego sposobu widzenia.

Przy głosowaniu utrzymał się wniosek referenta większością głosów.

III. Czy do rozstrzygania należy powoływać inne jeszcze osoby prócz przysiężnych?

Przy debacie nad tem zapytaniem powstają następujące wnioski:

1. *Wniosek:* że wójt ma do takich wyroków powoływać dwóch rozsądnych, poważnych i uczciwych ludzi.

2. *Wniosek:* że każdej stronie powinno być pozwolono, przyprowadzać od siebie mężów zaufania.

3. *Wniosek:* że raz na zawsze należy ustanowić pewne osoby, które przy podobnych wyrokach mają znajdować się z doradczym głosem.

Do drugiego wniosku nadmienia wnioskodawca, że jak jest dotąd w zwyczaju, sporne strony powołują pospolicie mężów zaufania i że tylko zaufanie wzmacnia słuszność wyroku.

Drugi wniosek otrzymuje większość głosów, trzeci wniosek pozostaje w mniejszości.

IV. Powyższy pierwszy wniosek przychodzi do głosowania z zapytaniem: *Czy wójt oprócz przysiężnych i powołanych od stron mężów zaufania, nie powinien także z swej strony wzywać jakich mężów zaufania?*

Na zapytanie to odpowiada komisya zaprzeczając, bo wójt powinien się przyzwyczajać do niezawisłości, i zresztą wolno mu w każdym razie, kiedy uzna za stosowne, przywoływać znawców.

V. Aż do jakiej sumy powinien być wójt upoważniony rozstrzygać spory prawne?

Projekt wnosi najwyższą kwotę na 15 zł.

Członkowie komisyi podają kolejno następujące trzy wnioski przeciwne:

Oznaczyć sumę na *a)* 25 zł.
b) 50 zł.
c) 10 zł.

Większość głosów oświadcza się za sumą 25 zł.

VI. Czy kompetencya wójta ma według projektu rozciągać się na te tylko procesa, kiedy zapozwany ma stałą siedzibę w gminie?

Wniosek referenta przyjęto jednogłośnie.

VII. Czy wójt ma takie spory rozstrzygać stanowczo bez dopuszczenia procesu?

Jeden z członków komisyi wnosi, żeby stronom wolno było uciec się do zwykłej drogi prawa, jeśli wyrok nie przypadnie im do przekonania.

Wniosek ten nie znajduje poparcia i wszyscy inni członkowie oświadczają się za ułożeniem projektu, *że nie należy dopuszczać żadnego dalszego kroku prawnego.*

VIII. Na zarzut jednego z członków komisyi, że wójtowi nie można przyznać prawa odbierać przysięgi jako dowodu, przychodzi do głosowania kwestya: *Czy wójt przy rozstrzyganiu sporów prawnych może przypuszczać do przysięgi?*

Zapada na to jednogłośna uchwała, że wójt ma rozstrzygać spory prawne, nie przypuszczając do przysięgi.

Na mocy tej uchwały podaje jeden z członków komisyi *wniosek, by te strony, które dowody swe opierają jedynie na przysiędze, odsyłał wójt do zwyczajnej drogi prawa.*

Przeciw temu wnioskowi występuje jeden z członków komisyi, wyrażając, że wprawdzie należy pozwolić w podobnych razach odsyłać do drogi prawa, nie wypada jednak żadną miarą przyjąć tego postanowienia do ustawy, bo tym sposobem upadłoby zupełnie prawo rozstrzygania wójta, zwłaszcza że ta strona co chce przewlec proces, potrzebowałaby się tylko oprzeć na przysięgę, aby spór swój pozostawić nierozstrzygnięty.

Przeciw temu zarzuca jeden z członków komisyi, że będzie to już rzeczą wójta osądzić według swej najlepszej wiedzy i sumienia, czy w tym sporze uchodzi ofiarowana w dowód przysięga czy nie, dlatego też tylko sprawy sporne odsyłałby do zwyczajnego sędziego, które bez dopuszczenia przysięgi nie mógł rozstrzygnąć według swej wiedzy i sumienia.

Nad tym wnioskiem zawiązuje się dłuższa debata, którą odroczono do najbliższej sesyi.

Posiedzenie skończyło się o godzinie $2^3/_4$ po południu.

(Odezwa magistratu lwowskiego.)

Nadeszła już pora roku, która ścieśniając możność zarobku, zagraża niedostatkiem uboższym warstwom ludności naszego miasta.

Chcąc podołać zwiększonym z tego powodu wymogom, a niedopuścić włóczęgostwa żebraków, zarząd gminy lwowskiej widzi się zmuszonym wezwać łaskawej pomocy publiczności na korzyść ubóstwa miejscowego.

Pożądaną sposobność do złożenia ofiary na ołtarzu miłości bliźniego, nastręcza szlachetnym mieszkańcom Lwowa istniejący u nas zwyczaj uwalniania się od powinszowań noworocznych zakupnem kart ku temu służących, sprzedawanych na korzyść ubogich.

Przy zbliżającej się przeto zmianie roku, reprezentacya gminy poleca mieszkańcom stolicy utrzymanie wspomnionego zwyczaju, upraszając ich, aby raczyli zgłaszać się o karty uwalniające.

Czynność wydawania tych kart i zbierania ofiar porucza się P. T. właścicielom resp. zarządcom domów w sposobie dotąd praktykowanym. Ciż P. P. proszeni są, ażeby raczyli swym lokatorom dostarczyć kart uwalniających, od nich datki odbierać, wciągać takowe w listy subskrypcyjne i złożyć w ręce prezydyum magistratu.

Nazwiska składających z oznaczeniem ofiar ogłoszone będą w gazetach.

Lwów 3. grudnia 1859.

Franciszek Kröbl, prow. burmistrz.

(Mianowania.)

Wiedeń, 9. grudnia. Jego c. k. apostolska Mość raczył najłaskawiej mianować najwyższą uchwałą z dnia 5. września b. r. arcybiskupem gr. k. obrządku we Lwowie przemyskiego greckokatolickiego biskupa *Grzegorza* barona *Jachimowicza* a biskupem tego samego obrządku w Przemyślu, kanonika przy przemyskiej gr. k. kapitule katedralnej *Tomasza Polańskiego.*

(Traktat pokoju z Francyą.) (Ciąg dalszy.)

Art. VIII. Mianowana ma być niezwłocznie komisya internacyonalna dla rozpoczęcia likwidacyi „Monte lombardo-veneto.“ Podział stanu czynnego i biernego zakładu tego uskuteczniony być ma w ten sposób, że za podstawę rozkładu przyjmuje się $^3/_5$ części dla rządu nowego, a $^2/_5$ części dla Austryi.

Ze stanu czynnego funduszów umorzenia w banku rzeczonym, i z jego kasy depozytowej złożonej z papierów skarbowych, ma rząd nowy otrzymać $^3/_5$ a Austrya $^2/_5$ części, a względem tej części stanu czynnego, która składa się z posiadłości leżących lub z pretensyi zabezpieczonych, ma komisya zająć się podziałem z uwzględnieniem położenia posiadłości nieruchomych, a to w ten sposób, by własność rzeczoną przysądzić ile to być może temu z obydwóch rządowi, w obwodzie którego leży posiadłość nieruchoma.

Co do rozmaitych kategoryi długów prenotowanych do 4go czerwca 1859 na bank „Monte lombardo-veneto“, tudzież co do kapitałów ulokowanych na procent w kasie depozytowej funduszu umarzającego, tedy rząd nowy zobowiązuje się do wypłaty procentów w $^3/_5$ częściach, a Austrya w $^2/_5$ częściach, lub do zwrócenia kapitału w moc istnących potąd postanowień. — Wierzytelności poddanych austryackich powinny przeniesione być przedewszystkiem na część Austryi przypadającą, a która w przeciągu trzech miesięcy licząc od czasu wymiany ratyfikacyi, lub jeźli można i prędzej, przeszle nowemu rządowi Lombardyi i szczegółowy i dokładny wykaz tych wierzytelności.

Art. IX. Nowy rząd Lombardyi obejmuje wszystkie prawa i obowiązki wynikające z takich układów, jakie przez austryacką administracyę rządową zawarte zostały po formie należytej w sprawach obchodzących interes publiczny, a odnoszących się w szczególności do ziemstw odstąpionych.

Art. X. Rząd austryacki będzie obowiązany spłacić wszystkie te kwoty, jakie poddani lombardzcy, gminy, zakłady publiczne i korporacye religijne złożyły w austryackich kasach publicznych tytułem kaucyi, depozytów lub konsygnacyi. Taksamo mają poddani austryaccy, gminy, zakłady publiczne i korporacye religijne, które tytułem kaucyi, depozytów lub konsygnacyi złożyły w kasach Lombardyi kwoty jakiekolwiek, otrzymać je na powrót punktualnie od rządu nowego. (C. d. n.)

Hiszpania.

(Pierwszy raport z wyprawy marokańskiej. — Utarczki z Maurami. — Szczepy marokańskie.)

Madryt, 28. listopada. Pierwszy rozkaz dzienny z widowni boju, który ogłosiła *Gaceta*, opiewa:

„Jeneralny kapitan, jenerał dowodzący armią afrykańską, do ministeryum. Pierwszy korpus armii afrykańskiej rozpoczął wczoraj w świetny sposób wyprawę, jak Wasza Excelencya przekonasz się z następującego raportu komenderującego jenerała. Kwatera jeneralna w Serallo 25. listopada 1859.“ — „Wiadomości, które dziś rano otrzymałem z strażnicy przez gubernatora Ceuty, oznajmiły mi, że przeszło 4000 Maurów zamyślali połączyć się naprzeciw reduty koło przedniej straży mojej głównej kwatery. Rozkazałem natychmiast, brygadyerowi Sandoval z pułkiem Bourbon i jedną bateryą górską stanąć w środku między redutą i domem renegata. Rozkaz ten był w sam czas tak wykonany, że nieprzyjaciel w tej samej chwili został odparty, gdy usiłował zająć stanowisko między redutą i moją kwaterą jeneralną. Dwa razy atakował pułk Bourbon bagnetem nieprzyjaciela.

W tym samym czasie ruszyłem w dwa bataliony także na plac boju, gdyż to, jak okazał skutek, było rzeczą największej wagi. Brygada przedniej straży pod brygadyerem Lassausaye walczyła na lewej stronie reduty z wielkiem męstwem. Straty mego wojska są dziś znaczniejsze, niż w dniach poprzednich; straty Maurów były także nie małe, bo pole jest pokryte poległymi i bronią.

Aż do szczegółowego raportu, który poźniej ułożę, wysławiam Waszej Excelencyi zapał i waleczność wojska; wszyscy moi adjutanci i oficerowie pod moim rozkazem, szef i oficerowie jeneralnego sztabu, wspierali w pośród ognia moje dyspozycye. Jenerał Garret wspierał mnie wszelką zdatnością i gorliwością, jakiemi się odznacza. Oto wszystko, co mam przesłać Waszej Excelencyi do wiadomości i zakomunikowania Jej Mości Królowej.“

— Według urzędowego raportu z hiszpańskiej głównej kwatery w Serallo z 25. listopada podają podczas ataku w tym dniu siłę nieprzyjaciela na 4000. El Serallo, gdzie się biją od kilku dni, leży o milę za Ceutą. Jest zwykle siedzibą Alkaldy albo Szejka maurytańskiego obozu. Po lewej stronie dosyć blisko stoi meczet. Po drugiej stronie Seralla wznosi się pasmo gór Atlasu, które Hiszpanie zowią Sierra Bullones, i potąd chcieli zająć to terytoryum; marokański minister zaś odpowiedział, że nie może przyjąć na siebie takiego odstąpienia bez wiedzy Sułtana. W centrum Sierra Bullones leży miasto Andyerah, a które oddalone cztery mile od Ceuty, daje nazwisko tej prowincyi przyległej.

Z Serallo idą trzy publiczne gościńce: pierwszy na północ do Tangieru, drugi na zachód do Andyerah — pisze się także Anggera — trzeci na południe do Tetuanu. Droga do Tangieru idzie na Sierra, jeżeli kto nie chce brzegiem morskim kołować. Dokładniej znany jest tylko gościniec do odległego siedm mil od Ceuty Tetuanu, który idzie przez urodzajną, cienistą i szeroką dolinę. Pas między górami Atlasu i morzem śródziemnem jest niezmiernie żyzny. W centrum leży ważne handlowe miasto Tetuan, liczące 16.000 mieszkańców, zkąd Gibraltar zaopatruje się głównie w bydło i żywność. W chwili wybuchu wojny musiało 4000 żydów opuścić Ceutę. Maurowie, którzy powtórnie uderzyli na Serallo, należą do wojowniczych szczepów Cuadras, tudzież do mieszkańców Anggery i Szerszonanu. Ci ludzie mogą wystawić 10—12.000 strzelców. Siła hiszpańskiego wojska między Tangierem i Tetuanem wynosi obecnie także około 10.000 ludzi, którzy jednak przewyższają Marokanów lepszem uzbrojeniem i dowództwem.

Pays potwierdza, że bardzo przesadzono wojowniczy fanatyzm Marokanów, i skreśla stan rzeczy w następujący sposób:

„Cesarz wyprawił posłów do głównych szczepów, i znalazł pomoc tylko u ludności w Fez. Hingaryci mieszkający na wschodzie, Berberowie na zachodniej części Atlasu, Szellokowie w górach okolicy Tafiletu i Suse, tudzież Tuaregowie na granicach Sahary odmawiali dotychczas mniej więcej wprost jego żądaniu. Szczepy te zostają przeszło od stu lat w opozycyi z Cesarzami marokańskimi, i obawiają się, aby, stawiąc się pod rozkazy Sidi-Mahomeda, nie zmuszono ich przezto uznawać władzę Cesarza. Prawda, że te szczepy żyją z sobą ciągle w niezgodzie, i ta okoliczność ocala Cesarza marokańskiego. Nie można zresztą sądzić, że te wojownicze szczepy będą uchylać się od walki. Jeżeli wojna potrwa długo, a Hiszpanie wkroczą w głąb kraju, wtedy Cesarz wywiesi tylko zieloną chorągiew, a wszystkie szczepy państwa zgromadzą się około niego. Ale tego ostatecznego środka chwyci się Cesarz w ostatniej potrzebie, gdyż przezto utraciłby swoje znaczenie, i zostałby igrzyskiem tych szczepów. Dotychczas pospieszyli mu w pomoc tylko Kabylowie i inne ludy z Fez w liczbie 60—80.000 wojowników. Nieregularne to wojsko jest spreżyste, bitne i bardzo wytrwałe w trudach wojennych. Przy odejściu ostatnich wiadomości znajdował się Cesarz jeszcze w Mequinez, który każe fortyfikować.

Anglia.

(Pełnomocnik na kongres. — Kanał Suez. — Meetingi w Irlandyi. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 6. grudnia. *Times* pisze: po dokładnej rozwadze powziął gabinet uchwałę, że lord Palmerston nie będzie zastępował Anglii na kongresie, lecz lord Cowley.

— Zwołana na dziś po południu (5. godzina), rada ministeryalna ma według doniesień dziennika *Advertiser* rozstrzygnąć, czy też nie wypadałoby samemu lordowi Palmerstonowi udać się w charakterze pełnomocnika do Paryża na kongres. *Times* jednak upewnia, że na kongres ten mianowany będzie inny pełnomocnik.

— W innym artykule donosi *Times*, że Anglia opiera się przeciw projektowi przekopania kanału w Suezie z tego tylko powodu, że sądzi, iż projekt ten nie jest do uskutecznienia, i że mu brak strony praktycznej. Ztąd też nie popierała Anglia projektu, a cały zresztą opór jej ograniczał się na tem, że pieniędzy swych w przedsiębierstwo wspomnione wkładać niechciała. O krokach dyplomatycznych przeciw zamiarom p. Lesseps w Konstantynopolu nie było i mowy.

— Hassan Ali Han, poseł perski, pożegnał się przedwczoraj (3. grudnia) z lordem John Russell, i tylko niepogoda wstrzymała jeszcze odjazd jego do Bruxeli. Z tej przyczyny spóźniły się także i poczty z lądu stałego.

— *Globe* donosi, że w Londynie otrzymano listy z Ameryki z tem uwiadomieniem, że jenerał Scott przybył do Oregonu w podróży swej do San Juan, tudzież że jenerał Harney odjechał już z San Juan. — Dzisiaj (5. grudnia) po południu odbył się pod prezydencyą margrabi of Donegal meetyng w staromiejskiej dzielnicy w sprawie zformowania „londyńsko-iryjskiego korpusu ochotników.“— W urzędowem pomieszkaniu lorda Palmerstona odbyła się dnia dzisiejszego rada ministeryalna. — W Wolwich mianowano wydział osobny dla wypróbowania dział Armstronga, nim odesłane będą na okręta. Takich dział przychodzi po 3 każdego dnia. Całkowita 12funtowa baterya dział takich odejdzie w przyszły czwartek na Egipt do Chin, a dziś zaczyna okręt transportowy „Chunder“ zabierać 100 beczek amunicyi przeznaczonej do Hongkong, a oprócz tego 750 beczek wszelkiego przyboru wojennego. Dnia 14. b. m. odpłynie za nim także i paropływ „Powerful“ z takim samym ładunkiem i w równej ilości. — W Irlandyi rozpoczną się temi dniami meetyngi papieskie i trwać będą do Bożego Narodzenia. Pierwszy walny meetyng taki równający się znaczeniem swojem dublińskiemu meetyngowi w tej mierze, odbyć się ma już dnia dzisiejszego w Cork pod kierunkiem księdza biskupa Delaney'a.

Francya.

(Organizacya wojskowa w koloniach nad Senegalem. — Długi p. Lamartine. — Ostatni Mameluk.)

Paryż, 6. grudnia *Monitor* ogłasza wniosek ministra Algieryi i kolonii względem organzacyi algierskiej milicyi, i cesarski dekret, którym na wniosek tego samego ministra kompanie strzelców krajowych z Gorey, iż nieodpowiadają wymaganiom wojskowego powołania i karności, zostaną rozwiązane, a natomiast stan batalionu strzelców z Senegalu z 4 na 6 kompanii podwyższony.

— Lamartine przyjechał tu temi dniami z Maçonu. Poniewaz narodowa subskrybcya wynosi tylko 160.000 franków, zatem sprawa jego z 400 wierzycielami pozostaje w tym samym stopniu co dawniej. Długi jego wynoszą 2,400.000 fr.; dóbr jego, które mają daleko więcej wartości, nikt nie chciał odkupić. Długi więc będzie musiał zaspokajać z dochodów swojego pióra, jak to już po części uczynił spłaciwszy tym sposobem w ciągu 18 miesięcy 1,200.000 franków.

— Ostatni Mameluk starej napoleońskiej gwardyi cesarskiej umarł upłynionego tygodnia w Melunie. Zwał się Abdalla d'Asbonne rodził się w Betlehem 1776 roku, i brał udział we wszystkich wojnach pierwszego cesarstwa.

— *Pays* donosi, że Mohamet Ben Katib, minister spraw zewnętrznych w Maroko skarcił ostro komendanta kasztelu w Tetuanie i wydał rozkaz surowy, by na przyszłość niewydarzyły się takie nieporozumienia, jakie zaszły podczas bombardowania „St. Louis.“

Włochy.

Turyn, 2. grudnia. Pierwszych dni stycznia uda się Król do Nissy oddać wizytę rosyjskiej Cesarzowy wdowy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wenecya, 5. grudnia. Komisya względem przywrócenia władz monarchicznych w dystryktach: Revere, Sermide, Gonzago i na neutralnem dotąd terytoryum między Mantuą, Weroną i Peschierą ukończyła już swoją pracę. Komisarz rządowy, p. Piombazzi, odjechał dziś do Werony, zkąd uda się na miejsce przeznaczenia.

Paryż, 7. grudnia. Z Palermu donoszą z 27. z. m., że tamtejszy dyrektor policyi, Marricalio, padł ofiarą skrytobójstwa. Z Rzymu piszą pod dniem 3. b. m., że Jego Ś. Papież przyjmował konzultę finansową i przyrzekł jej potrzebną instrukcyę, by mogła odpowiedzieć słusznym życzeniom.

Paryż, 8. grudnia. *Monitor* donosi, że hrabia Mosbourg mianowany został pierwszym sekretarzem ambasady w Wiedniu.

Turyn, 4. grudnia. *Opinione* wątpi także, czy sprawa rejencyi jest już załatwiona. Ricasoli odjechał wczoraj, Bouncompagni odjeżdża z końcem tego tygodnia do Florencyi.

Turyn, 5. grudnia. Studenci z centralnych Włoch będą bezpłatnie zapisywani i przypuszczani do examinów na uniwersytetach sardyńskich. Rząd sardyński gwarantuje Toskanii pożyczkę na 31 milionów.

Medyolan, 6. grudnia. Dyrektorem tutejszej rady bankowej został Cappi, a prezydentem Negri. — Statut sardyński ma być temi dniami ogłoszony. — Złożony z Lombardów szwadron gwidów Garybaldego musiał Fanti rozwiązać niezwłocznie.

Genua, 5. grudnia. Wczoraj zawinęła tu z Spezzyi fregata parowa „Viktoria Emanuele“ z kontradmirałem Thorolano na pokładzie.

Florencya, 2. grudnia. Rząd rewolucyjny usunął od 27. kwietnia sześciu urzędników legacyi. Toskańskie wojsko okrętowe otrzyma uniform sardyński. — Dnia 27. z. m. zrobiono w Bononii

znowu demonstracyę na rzecz Garybaldego, i musiało występywać wojsko.

Bononia, 2. grudnia. Faryni ustanowił komisyę do wyrabiania ustaw i dekretów, które mają postawić na równi Parmę, Modenę i Romagnię z państwem sardyńskiem. Zarazem zniesiony został areszt za długi.

Kassel, 8. grudnia. Heska *Morgenzeitung* donosi: Wniosek Fratta i Kendella względem zaniesienia prośby do Elektora, ażeby potwierdził konstytucyę z roku 1852, jak ją ułożyły obie izby w lipcu 1857, odesłała pierwsza izba do wydziału.

Drezno, 9. grudnia. *Dresdner Journal* podaje półurzędowy artykuł o skutkach konferencyi w Würzburgu. Dla braku zgody między obydwoma głównemi mocarstwami niemieckiemi, było zamiarem konferencyi dogodzić życzeniu względem lepszej organizacyi związku. Zapadły liczne uchwały, których skutek wkrótce się okaże. O zreformowanie związku niechodziło przy tem wcale.

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 30go listopada. Na dzisiejszym targu było wszystkiego tylko 28 wołów z Galicyi, i wszystko też rozprzedano częściowo. Ceny podniosły się w porównaniu z przeszłym tygodniem, tak, że cetnar mięsa wypadał na 20 zł. w. a. Za najlepszą parę wołów wagi 700 ℔ mięsa i 100 ℔ łoju płacono 170 zł.; za najpośledniejszą wagi 560 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju 108 zł.; cena przeciętna z 15tu sprzedaży wypadła na 120 zł. w. a. za 620 ℔ mięsa i 60 ℔ łoju.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	332 23	— 3.4°	94.6	półn.-wsch. sł.	śnieg
2. god. po poł.	332.14	— 2.9°	91.5	zachodni "	"
10. god. wiecz.	332.57	— 4 0°	91 3	" "	pochmórno

Wysokość śniegu 15''.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Żurowski Eugen., z Podola.

Hotel europejski: Piwocki Karol, c. k. radca namiestnictwa, z Tarnopola.

Hotel Langa: Motylew Michał, ces. ross. porucznik, z Husiatyna.

Hotel krakowski: Kirchmayer Jan, z Bukaczowiec. — Lityński Meliton, z Firlejówki.

Do domu prywatnego nr. 371 m.: Rokoszewski Tytus, z Toustobab.

Dnia 11. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Abancourt Xawery, z Łówczy.

Hotel Langa: Duchnowski Józef, c. k. przełożony obwod, z Żółkwi.

Hotel krakowski: Schäfer Edward, c. k. przełoż. powiat., z Glinian.

Hotel Kuhna: Budzyński Kajetan, c. k. nadkomisarz straży finansowej, z Czortkowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. grudnia.

PP. Dzierzek Henryk, do Wiédnia. — Rossnowski Xawery, do Tartakowa. — Giżewski Józef, do Hermanowiec. — Netrebski Fab., do Dusanowa. — Morawski Timon, dr medyc., do Rosyi. — Witkowski Tad., do Soroki. — Sippel Antoni, c. k. kapitan, i Adamczyk Józef, do Stryja. — Łodyński Hier., do Milatyna. — Obertyński Leop., do Strenibab. — Janiszewski Teofil, do Ubionia.

Dnia 11. grudnia.

PP. Raczyński Felix, do Malnowa. — Bogusz Apol., do Koniuszek. — Biliński Dominik, do Cyżykowa. — Nahujowski Antoni, do Czernicy. — Stecki Henryk, na Wołyń. — Morze Ludwik, c. k. kapitan, do Brodów. — Osmolski Wład, do Góry. — Rubczyński Alfred, do Stanina. — Wiśniewski Henryk, do Dobrzan.

TEATR.

Dziś na dochód komika sceny niemieckiej, pana Blasel: „**Eine Judenfamilie,**“ dramat w 4 aktach.

Kurs lwowski.

Dnia 10 grudnia

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	74	5	80
Dukat cesarski	" "	5	81	5	86
Półimperyał zł. rosyjski	" "	10	2	10	14
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	91	1	94
Talar pruski	" "	1	86	1	89
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	10	82	80
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	40	72	90
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	60	79	60

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 10. grudnia

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.— Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79.65 Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. — z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Metaliki po 5% za 100 zł. 73.50; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. — —. po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po 4½ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Sławonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 904.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 211.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 106 70. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. południ. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 123.80. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —.—. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.83⁵⁄₁₀, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

KRONIKA.

O handlu Rosyi z Azyą środkową zawiera „Rosyjska Gazeta handlowa“ następujące szczegóły: Od najdawniejszych czasów przybywają na nasze granice karawany z towarami z Azyi centralnej i wywożą wyroby naszych fabryk z Rosyi do siebie. Miasta Orenburg i Troick na linii orenburskiej, a Petropawłowsk i Semipałatyńsk na linii sybirskiej, są głównemi miejscami, dokąd ciągle przybywają i odjeżdżają karawany. Na linii orenburskiej przychodzą najszczególniej z Bucharyi, zaś do Petropawłowska z Taszkentu (w kanacie Kokan), a po części na Taszkent w Bucharyi; do Semipałatyńska przywożą po większej części z zachodnich prowincyi Chin herbatę. W Petropawłowsku odbywa się wielki ruch azyatyckiego handlu, większy niż w Orenburgu i Troicku. Pozwolenie, którem nasz rząd daje Azyatom sposobność przybywać karawanami na nasze granice, bez legitymacyi ze strony swych zwierzchności, dla zamiany i sprzedawania swych towarów, tudzież do zakupywania wyrobów rosyjskich za nieograniczone sumy, nie będąc zapisani do giłdy, następnie umiarkowane cło od towarów i częstokroć bardzo korzystna przedaż lub zamiana towarów azyatyckich na rosyjskie, zwabiają w znacznej liczbie kupców azyatyckich. W roku 1858 przybyło do Petropawłowska 346 Azyatów, po większej części małych handlarzy z karawanami. Najznaczniejsza suma za wprowadzone towary jednego Azyaty, wynosiła 13.000 rubli, a najmniejsza 200 rubli srebrnych. Większy rozwój przemysłowości i większą chęć do przedsiębierstwa postrzegamy między pograniczną ludnością azyatycką; pomimo małych kapitałów, jakie mają do dyspozycyi, pomimo przykrej i dalekiej podróży, dążą Azyaci osobiście do komercyalnego zatrudnienia, prowadzą chętnie swe towary do naszych granic i wyprawiają nawet małe partye na jarmarki, osobliwie na jarmark w Irbit.

Przywóz towarów azyatyckich do Petropawłowska, tudzież rozsyłka towarów rosyjskich do Azyi centralnej podniosły się znacznie w ostatnich latach w porównaniu z latami poprzedniemi. W roku 1858 sprowadzono z Taszkentu towarów za 602 319 rubli, a rosyjskich towarów za 485.300 rubli srebrnych, zaś monety posłano tam 43 451 rubli. Najgłówniejsze produkta surowe sprowadzone z Taszkentu są: bawełna, farbierskie zioła, suszone owoce, rozynki, śliwki, skórki baranie, futra; z towarów dostarczają ordynaryjnych wyrobów bawełnianych, jedwabnych, półjedwabnych i garbowanej skóry owczej. Towary azyatyckie znajdują po większej części odbyt w Syberyi, i przydatne są tylko dla Azyaty i rosyjskiego pospolitego chłopa. Prawda, że tkanina i barwa są pospolite, ale trwałe, mocne i tanie, dla tego z ochotą kupują je włościanie sybirscy i koczujące tam obce ludy. Bawełnę i krepę sprowadzają najczęściej do Moskwy a poczęści i do Kazania. — Z towarów rosyjskich rozchodzą się do Azyi centralnej: wyroby bawełniane, kartun drukowany na sposób azyatycki, plusz, nankin i inne wyroby bawełniane, juchty i inne skóry garbowane, sukno pośledniego gatunku, sprzęty miedziane i żelazne, fajans i inne naczynia, skrzynie, koszenila i t. p. Większą część wyrobów produkują fabrykanci gubernii moskiewskiej i włodzimierskiej.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.